

Sygn. akt III RC 8/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 08 czerwca 2016 roku

Sąd Rejonowy w Tczewie III Wydział Rodzinny i Nieletnich w składzie:

Przewodniczący SSR Rafał Flisikowski

Protokolant Monika Raczyńska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 31 maja 2016 roku w T. sprawy

z powództwa S. P.

przeciwko A. P. (1)

o alimenty

I. zasądza od pozwanego A. P. (1) na rzecz małoletniego powoda S. P. tytułem alimentów kwotę po 1300 zł (jeden tysiąc trzysta złotych) miesięcznie płatną do rąk przedstawicielki ustawowej małoletniego powoda D. L. z góry do 10-go dnia każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w razie zwłoki w płatności którejkolwiek z rat, poczynając od dnia 07 stycznia 2016 roku;

II. zasądza od pozwanego A. P. (1) na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Tczewie kwotę 780 zł (siedemset osiemdziesiąt złotych) tytułem kosztów sądowych;

III. zasądza od pozwanego na rzecz małoletniego powoda S. P. kwotę 4800 zł (cztery tysiące osiemset złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, płatnych do rąk przedstawicielki ustawowej małoletniego powoda D. L.

IV. wyrokowi w punkcie I nadaje rygor natychmiastowej wykonalności.

Sygn. akt III RC 8/16

UZASADNIENIE

D. L. – przedstawicielka ustawowa małoletniego powoda S. P. w dniu 07 stycznia 2016 roku wniosła pozew przeciwko A. P. (1) o alimenty. Żądała ona zasądzenia ich w kwocie po 1.300 złotych miesięcznie, płatnej do 10-tego dnia każdego miesiąca z góry wraz z ustawowymi odsetkami w przypadku opóźnienia którejkolwiek z rat. Ponadto wniosła o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda ewentualnych kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, iż małoletni urodzony (...) jest synem D. L. i A. P. (1), którzy to nie mieszkają razem, a bieżąca pieczę nad dzieckiem sprawuje matka. Do miesięcznych kosztów utrzymania powoda zaliczono: kwoty po 400 złotych na wyżywienie, kwoty po około 80 złotych na odzież i obuwie, kwoty po mniej więcej 100 złotych na środki czystości i kosmetyki, kwoty po około 80 złotych na potrzeby związane z edukacją i szkołą, jak również kwotę po 100 złotych miesięcznie na koszty leczenia, leki i wizyty u lekarzy, w tym dentystry i taką samą kwotę na inne potrzeby dziecka, w tym rozrywki.

Podano tam również, że małoletni i jego matka mieszkają z matką D. L. w mieszkaniu zakupionym na kredyt przez przedstawicielkę ustawową oraz wskazano, iż z tego tytułu przypadające na małoletniego koszty związane z opłatami za to lokum wynoszą ponad 300 złotych miesięcznie. Poza tym w pozwie wskazano, iż matka małoletniego ma

przekazywać kwotę około 500 złotych miesięcznie swojej matce, a babci powoda za opiekę nad małoletnim S., kiedy ona jest w pracy.

Pozwany A. P. (1) uznał powództwo do kwoty po 450 złotych miesięcznie i wnosił o oddalenie go w pozostałym zakresie oraz o zasądzenie na jego rzecz od powoda kosztów postępowania, w tym zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych.

W odpowiedzi na pozew kwestionował on koszty utrzymania małoletniego powoda wskazane przez jego matkę oraz wskazał, iż przez długi okres partycypował w kosztach dziecka przesyłając na podstawie mailowych zestawień pieniądze. Kwota dokonywanych przelewów dotyczyła jednakże nie tylko pokrywanych kosztów utrzymania małoletniego, ale również jego matki, w związku z tym – w jego ocenie – niezasadnym jest stosowanie jako odnośnika wartości tych kwot do potrzeb małoletniego dziecka stron. Argumentował, iż aktualnie posiada trudną sytuację finansową, a koszty jego utrzymania pokrywają prawie w całości otrzymywane przez niego wynagrodzenie. (pismo procesowe pełnomocnika pozwanego – k. 199-200).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Małoletni S. P. urodzony (...) w T. jest synem A. P. (2) i D. L.. Małoletni został uznany przez ojca przed Kierownikiem Urzędu Stanu Cywilnego w T..

dowód: odpis zupełny aktu urodzenia – k. 9, zeznania przedstawicielki ustawowej – k. 196 (00:09:46 - 00:22:29) i k. 352 (00:09:41 - 00:15:42)

S. P. mieszka z matką oraz babcią ze strony matki w mieszkaniu, którego właścicielem jest D. L.. Na zakup mieszkania matka małoletniego zaciągnęła kredyt, którego miesięczna rata wynosi około 850 złotych.

W skład opłat za zajmowane przez w/w mieszkania wchodzi opłaty za: czynsz (w tym ogrzewanie, woda i wywóz śmieci) – 580 złotych miesięcznie, energię elektryczną – około 113 złotych miesięcznie, gaz – około 20 zł miesięcznie (40 zł co dwa miesiące), Internet – 90 złotych miesięcznie, podatek od nieruchomości – 6,60 złotych miesięcznie (80 zł rocznie) oraz za ubezpieczenie – 12,50 złotych miesięcznie (150 złotych rocznie).

dowód: zeznania przedstawicielki ustawowej – k. 194 (00:09:46-00:43:26) i k. 353 (00:09:41 do 00:17:15), umowa kredytu – k. 41-47, zaświadczenie – k. 29, dowody wpłaty – k. 32-38 decyzja w sprawie wymiaru podatku od nieruchomości – k. 30, potwierdzenie wpłaty – k. 31

Małoletni ma osiem lat i jest uczniem pierwszej klasy Szkoły Podstawowej Nr (...) w T.. Podręczniki do szkoły otrzymał w ramach pomocy państwa, natomiast plecak dostał od pozwanego. Natomiast pozostałe przybory zakupiła mu matka, która także na bieżąco pokrywa wszelkie dodatkowe wydatki szkolne syna, w tym opłaca dodatkowe zajęcia czy wyjścia do kina lub wycieczki, w których czasami uczestniczy dziecko. Uiszcza ona opłatę za komitet rodzicielski w kwocie 50 złotych na rok i składkę na ubezpieczenie w szkole w kwocie 28 złotych na rok.

S. – w czasie gdy jego matka pracująca na dwie zmiany jest w pracy, a on nie jest w szkole – zajmuje się babcia macierzysta, której D. L. przekazuje za to kwotę 500 złotych miesięcznie.

Małoletni na stałe nie przyjmuje żadnych leków, ale dość często choruje. Ma próchnicę i regularnie chodzi na kontrolne wizyty do dentysty. Poza tym ma problemy dermatologiczne. Matka S. na leki i wizyty lekarskie wydaje średnio około 100 złotych miesięcznie.

W skład miesięcznych kosztów jego utrzymania poza w/w wchodzi wydatki na: żywność – około 400 złotych, odzież i obuwie – około 80 złotych, środki czystości – w granicach 70 złotych, kosmetyki – około 30 złotych.

Poza tym matka małoletniego wydaje około 70 złotych miesięcznie na zakup dla syna gazet i zabawek, w tym figurek, które kolekcjonuje syn.

dowód: zeznania przedstawicielki ustawowej – k. 194 (00:09:46-00:43:26) i k. 353 (00:09:41 do 00:17:15), paragony – k. 245-254, 265-272, 274-279, 282-284, faktury – k. 255,273, 280-281, 285-293, informacje dla rodziców – k. 256-262, zaświadczenie lekarza dentysty – k. 8, dokumentacja lekarska -k. 10-26, zaświadczenie lekarskie – k. 28

D. L. zatrudniona jest w H.+ (...) Sp. z o.o. w T. na stanowisku brygadzysty z miesięcznym wynagrodzeniem w wysokości 3.300 złotych brutto miesięcznie. Pracuje w systemie dwuzmianowym tygodniowym od godziny 6 do 14 albo od godziny 14 do 22. Gdy ma na pierwszą zmianę z domu wychodzi o godzinie 5:40. Na dojazd do pracy wydaje 50 złotych miesięcznie.

Matka małoletniego poza pracą także studiuje zarządzanie i inżynierię produkcji w (...) Szkole Wyższej. Za studia płaci czesne w wysokości 440 złotych miesięcznie. Posiada kartę kredytową z zadłużeniem około 700 złotych.

dowód: zeznania przedstawicielki ustawowej – k. 194 (00:09:46-00:43:26) i k. 353 (00:09:41 do 00:17:15), aneks do umowy o pracę – k. 39, decyzja – k. 40, umowa o odpłatności za studia – k. 48, dowody wpłaty – k. 49-50

Rodzice małoletniego wcześniej pozostawali w związku i choć nie mieszkali razem A. P. (1) przekazywał D. L. co miesiąc kwoty około 1.600-1700 złotych na utrzymanie jej i syna, w tym na zapłatę babci za opiekę nad S. zgodnie z przesyłaną przez nią matkę ogólną listą wydatków.

dowód: zeznania przedstawicielki ustawowej – k. 194 (00:09:46-00:43:26) i k. 353 (00:09:41 do 00:17:15), wydruki e-mail – k. 51-73, zestawienie kosztów – k. 74, zestawienie transakcji – k. 76-80

A. P. (1) wraz z rodzicami mieszka na terenie N. (...). Od 1 września 1992 roku zatrudniony jest w firmie (...) u Co. Kg z miesięcznym wynagrodzeniem w wysokości około 2.500-2.700 euro miesięcznie. Pobiera on świadczenie przeznaczone na utrzymanie syna tzw: (...) – od stycznia 2016 roku w wysokości 190 euro miesięcznie.

Za czynsz płaci około 650 euro miesięcznie, za prąd około 180 euro miesięcznie. Opłaca też telefon – 35 euro miesięcznie i ubezpieczenie na życie – 58 euro oraz spłaca kredyt w kwocie 320 euro miesięcznie.

dowód: bezsporne, zeznania przedstawicielki ustawowej – k. 194 (00:09:46-00:43:26) i k. 353 (00:09:41 do 00:17:15), zaświadczenia o zarobkach – k. 179-193 oraz k. 302-341, wyciągi bankowe – k. 201-202, k. 342 -349, zaświadczenie dotyczące składu rodziny dla potrzeb przyznania świadczeń rodzinnych – k. 211-213, pismo – k. 351

Sąd zważył, co następuje:

Stan faktyczny w niniejszej sprawie Sąd ustalił na podstawie zgromadzonego w toku postępowania materiału dowodowego w postaci dokumentów znajdujących się w aktach niniejszej sprawy, a także na podstawie przesłuchania przedstawicielki ustawowej małoletniego powoda S. D. L. oraz na podstawie okoliczności bezspornych i przyznanych.

Na wstępie dla porządku dalszych wywodów w zakresie oceny materiału dowodowego wskazać trzeba, że między stronami nie było sporu co do tego, że małoletni powód nie posiada majątku ani dochodów, z których mógłby się samodzielnie utrzymać ani co do tego, że pozostaje on pod stałą pieczę matki, a ojciec faktycznie nie uczestniczy w opiece nad nim i w jego wychowaniu.

Okolicznością bezsporną w sprawie – przyznaną przez pełnomocnika pozwanego był też fakt, że pozwany pobiera od Państwa w N. (...) świadczenie w kwocie 190 euro miesięcznie na utrzymanie małoletniego syna S..

W tym miejscu także dla jasności dalszych wywodów wskazać należy, że Sąd pominął dowód z przesłuchania pozwanego, albowiem prawidłowo wezwany na rozprawę celem przesłuchania pod rygorem pominięcia dowodu z jego przesłuchania nie stawiał się na nią i nie nadesłał żadnego usprawiedliwienia. Jego pełnomocnik tylko lakonicznie wskazał, że pozwany nie stawiał się z uwagi na problemy z dojazdem, ale nie wnosił o odroczenie rozprawy z tego powodu ani nie złożył faktycznego wniosku o przesłuchanie pozwanego w celu wyjaśnienia jakichkolwiek okoliczności, o co nie wnosiła też druga strona.

Przechodząc zaś już do zasadniczej i szczegółowej oceny materiału dowodowego zebranego w przedmiotowej sprawie wskazać trzeba, że ustalając wysokości kosztów utrzymania małoletniego powoda Sąd w całości oparł się na zeznaniach przedstawicielki ustawowej. Były one jasne, rzeczowe i konsekwentne, a nadto w dużej mierze znajdowały potwierdzenie w przedłożonych dokumentach – rachunkach, fakturach i innych.

I tak, udział małoletniego powoda w kosztach mieszkaniowych ustalono sumując wszystkie opłaty miesięczne tj. czynsz – 580 zł, energia elektryczna – 113 zł, gaz – 20 zł, Internet – 90 zł, podatek od nieruchomości – 6,60 zł, ubezpieczenie mieszkania – 12,50 zł, a następnie dzieląc sumę opłat przez liczbę osób zamieszkujących w mieszkaniu – tj. przez 3 (małoletni powód, jego matka oraz babcia). Wysokość poszczególnych opłat mieszkaniowych wynikająca z przesłuchania D. L. została potwierdzona przedłożonymi dokumentami w postaci zaświadczenia wystawionego przez Spółdzielnię Mieszkaniową (...), dowodów oraz potwierdzeń wpłat i decyzją w sprawie wymiaru podatku od nieruchomości, natomiast druga strona w żaden sposób nie kwestionowała prawdziwości czy rzetelności tych dokumentów.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania D. L. także w zakresie wydatków na wyżywienie małoletniego określonych na kwotę 400 złotych miesięcznie, albowiem kwota ta – zdaniem Sądu – w świetle zasad logiki i doświadczenia życiowego odpowiada rzeczywistym wydatkom z tego tytułu oraz uwzględnia aktualne koszty produktów żywnościowych, których bezwzględnego zapewnienia wymaga małoletnie dziecko w wieku S.. W tym miejscu wskazać należy, iż małoletni znajduje się obecnie w fazie bardzo silnego wzrostu i wymaga podawania jedzenia nie tylko w odpowiedniej ilości, ale również odpowiedniej jakości, co ostatecznie powoduje, że kwota 400 złotych miesięcznie na ten cel, czyli około 13 złotych dziennie w żadnym razie nie może zostać uznana za zawyżoną. Twierdzenia pełnomocnika pozwanego, że wskazana przez matkę powoda kwota na tzw. deserki, owoce i słodczyce umożliwi zakup tych produktów dla co najmniej grupy dzieci są dla Sądu w świetle powszechnie znanych aktualnych cen produktów tego rodzaju całkowicie niezrozumiałe i pozwala przyjąć, że strona pozwana zupełnie nie posiada rozeznania w cenach żywności aktualnie występujących w P. gdzie dla przykładu cena małego batonika to kwota 1 zł, średniej wielkości jogurtu około 2 zł, a kilograma truskawek około 6 złotych

Zdaniem Sądu przedstawicielka ustawowa nie zawyżyła również kosztów związanych z zakupem dla syna odzieży i obuwia określonych na łączną średnią kwotę około 80 złotych miesięcznie, bowiem kwota ta uwzględnia potrzeby małoletniego oraz jego wiek. Jak już wyżej wspomniany małoletni znajduje się obecnie w fazie bardzo silnego wzrostu, w związku z czym w bardzo szybkim tempie wyrasta z ubrań, a co za tym idzie wymaga dostarczenia mu nowych. Poza tym jest w takim wieku, że podczas zabawy ubrania mogą się jemu szybko zużywać i niszczyć, a trudno wymagać od ośmioletniego chłopca, by jakoś szczególnie szanował odzież i obuwie. Kwota ta w świetle zasad logiki i doświadczenia życiowego nie może być – w ocenie Sądu – uznana za wygórowaną, zważywszy, że zawiera ona w sobie nie tylko wydatki na kurtki, buty, swetry, spodnie, bluzy, ale także na bieliznę osobistą czy stroje sportowe i wyjściowe.

W opinii Sądu matka powoda nie zawyżyła też kosztów związanych z zakupem dla dziecka środków czystości i kosmetyków, a określonych na kwoty odpowiednio 70 złotych miesięcznie i 30 złotych miesięcznie, bowiem kwoty te uwzględniają ceny artykułów tego rodzaju. Poza tym pamiętać należy, iż małoletni S. P. ma problemy dermatologiczne, co powoduje, że wymaga dostarczenia specjalnych produktów, których ceny z oczywistych względów są wyższe niż pozostałych.

Za wiarygodne uznać również należy twierdzenia D. L., iż na zabawki, gazety i figurki dla syna potrzebuje kwotę około 70 złotych miesięcznie. Matka powoda na same gazety dla syna wydaje około 20 złotych miesięcznie, a do tego doliczyć należy koszt innych zabawek, które jak powszechnie wiadomo nie należą obecnie do najniższych. Oczywiście można oszczędzać na zabawkach dla dzieci, gdyż ich zakup nie bezwzględnie konieczny, jednakże w okolicznościach niniejszej sprawy – z uwagi na to, że rodzice małoletniego mają stałą pracę, a wysokość ich dochodów nie należy do najniższych oraz, fakt, że jest to ich jedyne dziecko – Sąd nie widzi żadnych racjonalnych podstaw, dla których małoletni S. miałby zostać pozbawiony dostępu do zabawek, które także edukują i rozwijają każdego młodego człowieka.

Na przymiot wiarygodności zasługują również zeznania przedstawicielki ustawowej małoletniego S. P. co do wydatków na leki i lekarzy, a określonych na kwotę 100 złotych miesięcznie. Co prawda małoletni nie przyjmuje na stałe żadnych leków, jednak jak wynika z przedłożonych dokumentów, w tym przede wszystkim dokumentacji lekarskiej, często choruje, ma próchnicę oraz problemy dermatologiczne. Kwota 100 złotych w świetle obecnych cen podstawowych leków i usług medycznych nie jest wygórowana. Dla przykładu co jest powszechnie wiadome jedna tylko wizyta u stomatologa to wydatek rzędu co najmniej 100 złotych.

Sąd do miesięcznych kosztów utrzymania małoletniego powoda zaliczył również kwotę 500 złotych, którą przekazuje D. L. swojej matce za opiekę nad małoletnim w czasie, gdy ona sama jest w pracy, a chłopiec nie jest w szkole. Oczywistym jest, iż małoletni, który jest uczniem pierwszej klasy szkoły podstawowej nie ma aż tylu zajęć co jego starsi koledzy i nie spędza w szkole wielu godzin, w związku z czym wymaga znacznie większego zaangażowania w jego opiekę ze strony rodziców. Tymczasem jego ojciec mieszka na terenie N. (...), w związku z czym nie sprawuje nad nim bezpośredniej pieczy, a matka z uwagi na swoją pracę zawodową, którą wykonuje w systemie dwuzmianowym, nie zawsze może się nim zająć. W tej sytuacji małoletniemu należy zapewnić opiekę innych osób. Często spotykanym i naturalnym jest, że rodzice korzystają w takich sytuacjach z pomocy dziadków, a dziadkowie za zajmowanie się swoimi wnukami otrzymują określone kwoty, przy czym kwoty 500 złotych nie można uznać za zawyżonej. Z pewnością gdyby matka powoda chciała oddać syna pod opiekę innych - obcych osób musiałaby za to płacić zdecydowanie więcej.

Do miesięcznych kosztów utrzymania małoletniego powoda Sąd nie zaliczył natomiast wskazywanego przez matkę jego udziału w spłacie kredytu hipotecznego zaciągniętego na zakup mieszkania, albowiem mieszkanie to jest majątkiem przedstawicielki ustawowej, a nie małoletniego, a poza tym zobowiązania kredytowe nie mogą wyprzedzać obowiązku alimentacyjnego rodziców wobec małoletnich dzieci w związku z czym ustalając wysokość obowiązku alimentacyjnego Sąd nie może brać ich pod uwagę. To samo dotyczy kredytu, który spłaca ojciec małoletniego w kwocie 320 euro miesięcznie, tym bardziej, że nie zostało nawet wskazane przez stronę pozwaną na jaki cel został zaciągnięty ten kredyt.

Odnosnie zaś możliwości zarobkowych i majątkowych A. P. (1) oraz jego kosztów utrzymania Sąd oparł się na przedłożonych przez pełnomocnika pozwanego zaświadczeniach o zarobkach i pozostałych dokumentach – wyciągach bankowych, gdyż druga strona twierdzeń pełnomocnika pozwanego co do wysokości zarobków wskazanego ani innych okoliczności z tych dokumentów wynikających nie kwestionowała.

Podobnie co do możliwości zarobkowych i majątkowych D. L. Sąd oparł się na jej jasnym przesłuchaniu, gdyż druga strona tej okoliczności nie kwestionowała, a potwierdzona ona została też przedłożonymi do akt dokumentami.

Na zakończenie rozważań w zakresie oceny materiału dowodowego zgromadzonego w tej sprawie trzeba jeszcze wskazać, co już nadmieniano, że autentyczność i rzetelność przedstawionych przez strony dokumentów dołączonych do akt sprawy nie budziła jakichkolwiek wątpliwości Sądu i nie została też zakwestionowana przez którąkolwiek ze stron. W związku z tym Sąd uznał je za dowody w pełni miarodajne i wiarygodne. Dokumenty te bowiem zostały zgromadzone w sposób zgodny z obowiązującymi przepisami prawnymi, ich treść jest jasna, a także faktycznie spójna z twierdzeniami stron – zgodna z treścią zeznań stron. Odnosnie kserokopii części z tych dokumentów należy wskazać, iż strony ich nie kwestionowały i nie domagały się złożenia oryginałów przez stronę przeciwną.

Uwzględniając zaś już powyższe w tym miejscu wskazać trzeba, że materialno-prawną podstawą powództwa o zasądzenie alimentów jest art. 133 § 1 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, zgodnie z którym do świadczeń alimentacyjnych wobec dzieci zobowiązani są oboje rodzice, niezależnie od tego, czy żyją razem z dzieckiem czy też oddzielnie. Zakres tego obowiązku wyznaczany jest zaś, stosownie do wskazań art. 135 § 1 wskazanego kodeksu, z jednej strony poziomem usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego do alimentacji, z drugiej zaś zarobkowymi i majątkowymi możliwościami osoby zobowiązanej. Oba te czynniki Sąd bierze każdorazowo pod uwagę według stanu istniejącego w chwili orzekania.

W związku z powyższym, oceniając zasadność powództwa wniesionego w przedmiotowej sprawie Sąd miał przede wszystkim na uwadze rozmiar uzasadnionych potrzeb małoletniego powoda S. P., ale także zważył na sytuację majątkową jego matki i przede wszystkim dochody jego ojca – pozwanego A. P. (1).

Odnosnie usprawiedliwionych potrzeb małoletniego należy wskazać, iż usprawiedliwione potrzeby osoby małoletniej definiuje się jako potrzeby, których zaspokojenie zapewni jej odpowiedni do wieku i uzdolnień prawidłowy rozwój fizyczny i duchowy. Rodzice w zależności od swoich możliwości zobowiązani są zapewnić dziecku środki do zaspokojenia jego potrzeb fizycznych i duchowych (wyżywienie, mieszkanie, odzież, środki higieny osobistej czy leczenie w razie choroby), a także środki wychowania, kształcenia, dostarczania rozrywek i wypoczynku. Przy ocenie, która z potrzeb powinna być uznana za usprawiedliwioną należy brać z jednej strony możliwości finansowe rodziców, z drugiej zaś zakres i rodzaj potrzeb.

W realiach niniejszej sprawy usprawiedliwione koszty związane z utrzymaniem małoletniego S. P. Sąd ustalił na kwotę około 1.500-1600 złotych miesięcznie (wyżywienie – 400 zł, kwota za opiekę nad małoletnim przekazywana jego babci – 500 zł, odzież i obuwie – około 80 zł, środki czystości – 70 zł, kosmetyki – 30 zł, zabawki, gazety, figurki – 70 zł, leki i wizyty lekarskie – średnio około 100 zł, opłaty i wydatki szkolne – około 50 zł, udział w opłatach mieszkaniowych – 270 zł).

Zdaniem Sądu są to koszty w dzisiejszych realiach nie wygórowane, biorąc pod uwagę ceny podstawowych produktów i usług oraz wiek małoletniego i fakt, iż dziecko to wymaga zapewnienia opieki gdy jego matka jest w pracy, a on nie jest w szkole.

W tym miejscu na koniec należy wskazać, iż oczywiście małoletnie dziecko w wieku S. można utrzymać za niższą kwotę, jednak wówczas musiałby mu się znacząco obniżyć dotychczasowy poziom życia, a sytuacja majątkowa, w szczególności świadczenia otrzymywane przez ojca na syna oraz zarobki jego jak i D. L. przekonują o tym, iż powód winien mieć zapewniony przez rodziców standard życia wyższy od tzw. minimum egzystencji.

Oceniając natomiast możliwości płatnicze pozwanego Sąd miał przede wszystkim na uwadze, że A. P. (1) ma stałą pracę na terenie N. (...), gdzie zarabia co najmniej 2.500 euro miesięcznie, co w przeliczeniu na złotówki (przyjmując kurs euro na dzień 08 czerwca 2016 roku, czyli dzień wydania wyroku ogłaszany przez Narodowy Bank Polski tj.: 4, (...) złotego za euro) stanowi kwotę około 10.800 złotych miesięcznie. Już samo to przekonuje, iż jest on w stanie łożyć alimenty w zasądzonej wysokości po 1.300 złotych miesięcznie, bowiem alimenty te i tak pochłoną tylko około 12% jego zarobków. A poza tym – co tu także bardzo istotne – Sąd miał na uwadze, że pozwany w N. (...) pobiera na małoletniego świadczenie (...) w wysokości 190 euro miesięcznie, co w przeliczeniu na złotówki, według wyżej w/w wskazań wynosi ponad 800 złotych, co z kolei stanowi aż prawie 65% całej kwoty alimentów zasądzonych od ojca na rzecz syna. Powyższe oznacza, że pozwany przekazując matce powoda na jego utrzymanie przedmiotowe świadczenie, co jest oczywiste gdyż jest ono wypłacane na zaspokajanie potrzeb dziecka, a nie jego ojca, który je pobiera do kwoty zasądzonych alimentów dokłada ze swoich zarobków jedynie około 480 złotych miesięcznie (tj. około 110 euro).

W tym miejscu nie można nie wskazać, że pozwany uznał powództwo tylko do kwoty 450 złotych miesięcznie, co oznacza, iż chciałby on faktycznie utrzymywać siebie z pieniędzy – ze świadczeń otrzymywanych od państwa na potrzeby swojego jedyne go syna, a ze swoich nie niskich dochodów nic nie przeznaczyć na jego potrzeby, tylko wszystko na swoje wydatki.

Poza tym odnosząc się także do zarzutów czy też twierdzeń pełnomocnika pozwanego o braku po stronie A. P. (1) możliwości uiszczania alimentów wyższych niż w kwocie 450 złotych miesięcznie z uwagi na wskazane wydatki i zobowiązania, w tym kredytowe pozwanego wskazać należy, iż nawet po odliczeniu udokumentowanych przez pozwanego wydatków na czynsz, prąd, spłatę kredytu, ubezpieczenie i telefon zostaje mu jeszcze kwota około 500-700 euro i z niej pozwany ma przecież tylko około 100 euro przeznaczyć na utrzymanie swojego syna, a żaden przepis prawa nie zwalnia nawet najuboższych czy znajdujących się w trudnej sytuacji majątkowej czy życiowej rodziców od stałej alimentacji na rzecz małoletnich dzieci, które nie są w stanie utrzymać się samodzielnie. Jest wręcz przeciwnie

– nawet trudna sytuacja materialna rodziców nie zwalnia ich od obowiązku świadczenia na potrzeby dzieci. Zmuszeni są oni dzielić się z dziećmi nawet bardzo szczupłymi dochodami, chyba że takiej możliwości są pozbawieni w ogóle, co oczywiście w niniejszej sprawie (gdzie pozwany jest osobą, która pracuje z wynagrodzeniem w wysokości od 2.500-2.700 euro miesięcznie i pobiera na syna świadczenie w wysokości 190 euro miesięcznie) nie ma miejsca. W sytuacjach skrajnych, zwłaszcza o charakterze przejściowym, sprostanie obowiązkowi alimentacyjnemu wymagać nawet może poświęcenia przez rodziców części składników swojego majątku dla zaspokojenia potrzeb dzieci (zobacz w tym zakresie np.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 2000 roku wydany w sprawie o sygnaturze akt I CKN 1538/99, LEX nr 51629), w związku z czym w realiach niniejszej sprawy – zdaniem Sądu – nie można mówić o braku możliwości podzielenia się przez ojca z synem faktycznie znikomą częścią – kwotą około 5% swojego comiesięcznego dochodu z pracy.

Wskazane okoliczności przyznane przez profesjonalnego pełnomocnika pozwanego, a związane z pobieraniem przez pozwanego świadczeń na utrzymanie syna w N. (...) oraz jego zarobki przekonują, iż przy dołożeniu należytej staranności i prawidłowej gospodarce finansami jest on w stanie i powinien płacić alimenty w co najmniej zasądzonej kwocie. Natomiast wszelkie twierdzenia i zarzuty o braku możliwości płatniczych w tym zakresie są – zdaniem Sądu – tylko wyrazem nie istnienia po stronie pozwanego, choćby minimalnej chęci zrozumienia potrzeb swojego jedynego dziecka i zasad regulujących obowiązek alimentacyjny rodziców wobec dzieci.

Podsumowując zatem dotychczas poczynione ustalenia i rozważania wskazać należy, iż pozwany ma dochody i realne możliwości zarobkowe, by płacić alimenty w wysokości po 1.300 złotych miesięcznie, które to i tak pokryją 85% obecnych, podstawowych i nie wygórowanych – w ocenie Sądu – w świetle zasad doświadczenia życiowego, kosztów utrzymania małoletniego powoda.

W tym miejscu wskazać jeszcze należy, iż oboje rodzice są zobowiązani do alimentacji względem małoletniego dziecka, każdy stosownie do swoich możliwości zarobkowych i majątkowych oraz przede wszystkim zaakcentować i podkreślić, o czym już powyżej nadmieniono, a mianowicie, iż – zgodnie z art. 135 § 2 krio – wykonanie obowiązku alimentacyjnego względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, może polegać także, w całości lub w części, na osobistych staraniach o jego utrzymanie lub wychowanie.

Mając zaś to na względzie – w ocenie Sądu – tym bardziej zasadnym jest obciążenie pozwanego w większej części (niż matki) niezbędnymi materialnymi kosztami utrzymania i wychowania małoletniego dziecka. Należy tu bowiem wskazać, że D. L. – w przeciwieństwie do ojca małoletniego S., sprawuje codzienną pieczę nad nim i jej obowiązek alimentacyjny wobec tego dziecka jest spełniany w części (i to istotnej) także przez osobiste starania o utrzymanie i wychowanie powoda, w związku z czym zupełnie zasadnym i sprawiedliwym jest – w ocenie Sądu – obciążenie pozwanego w 85% materialnymi kosztami utrzymania dziecka. Jest to tym bardziej oczywiste, gdy zważy się, iż matka także w części musi pokryć pozostałe materialne koszty utrzymania S. oraz na to, iż dziecko mieszka z nią w jej mieszkaniu i w związku z tym nie musi ona pokrywać dodatkowych kosztów związanych z wynajęciem lokum.

Mając zatem na względzie ogół poczynionych powyżej ustaleń i rozważań Sąd na podstawie przywołanych przepisów orzekł jak w punkcie pierwszym sentencji wyroku ustalając należne od pozwanego A. P. (1) na rzecz małoletniego S. P. alimenty na kwotę po 1.300 złotych miesięcznie od dnia wniesienia pozwu. Sąd uznał za zasadne zasądzenie alimentów z dniem wniesienia powództwa, albowiem od tej chwili pozwany winien na pewno się z koniecznością ich poniesienia liczyć.

O kosztach postępowania Sąd orzekł w punkcie drugim sentencji wyroku na mocy art. 98 § 1 i 2 kpc zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Powód na mocy art. 96 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2014 r., poz. 1296 ze zm.) był zwolniony od kosztów sądowych w całości jako strona dochodząca roszczeń alimentacyjnych. W zakresie, w jakim powód wygrał proces [1.300zł x 12 m (art. 22 kpc) x 5% (art. 13 ust. 1 ustawy o kosztach) = 780 zł], kosztami tymi należało obciążyć pozwanego na mocy art. 113 ust. 1 w/w ustawy. W ocenie Sądu, sytuacja materialna pozwanego, wysokość jego dochodów nie uzasadnia odstąpienia od obciążania go tymi kosztami.

O kosztach zastępstwa procesowego Sąd orzekł w punkcie trzecim sentencji wyroku na mocy art. 108 § 1 kpc w związku z art. 98 § 1 i 3 kpc oraz § 4 ust 4 w zw. z § 2 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015r., poz. 1800), zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania. W ocenie Sądu sytuacja majątkowa pozwanego, ani inne okoliczności sprawy, nie uzasadniały odstąpienia od obciążania go kosztami zastępstwa procesowego.

Ponadto, Sąd na podstawie art. 333 § 1 pkt 1 kpc w punkcie czwartym sentencji wyrokowi nadał wyrokowi w punkcie pierwszym zasądzającym alimenty rygor natychmiastowej wykonalności.